

# niedziela

## GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



### » MYŚL PASTERZA

*Nikt lepiej od Maryi nie rozumie, że Bóg potrafi wyprowadzić dobro nawet z największego zła i z największych nieszczęść.*

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

## Historia nauczycielką życia



Zdjęcia: Renata Czerwińska

Żołnierze z pasją śpiewali polski hymn

Kamienice, bloki, latarnie – tego dnia w Toruniu wszędzie łopotały biało-czerwone flagi. Gorący sierpniowy dzień zachęcał do dziękowania Bogu. Powodów było wiele.

**T**o między innymi uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, kolejna rocznica cudu nad Wisłą i święto Wojska Polskiego. Uroczystości patriotyczne rozpoczęły się Mszą św. pod przewodnictwem proboszcza parafii garnizonowej, ks. mjr. Macieja Kalinowskiego. Neogotycka świątynia wypełniła się wiernymi oraz wojskiem z toruńskiego garnizonu.

– Prawda o człowieku ukazuje się przez całe jego życie, jednak najwięcej można się o nim dowiedzieć w godzinie próby – mówił proboszcz. Maryja doświadczyła wielu trudów, jednak „zaufała Bogu



Toruń przystroił się w biało-czerwone barwy



Nie mogło zabraknąć młodych z VI LO im. Zesłańców Sybiru

*Prawda o człowieku ukazuje się przez całe jego życie, jednak najwięcej można się o nim dowiedzieć w godzinie próby,*

i konsekwentnie wypełniała podjęte zobowiązania”. Matka Boża jako nauczycielka zaufania i uwielbienia pociąga wiernych wszystkich pokoleń.

Tego zaufania uczyli się sto lat temu nasi rodacy. Ksiądz Kalinowski snuł barwną opowieść o tych, którzy w obliczu śmiertelnego zagrożenia zgromadzili się w kościołach na modlitwie, ale i tych, którzy odłożyli na bok niechęć czy animozje, by wspólnie pracować nad strategią obrony Ojczyzny przed bolszewickim najeźdźcą. – Historia jest nauczycielką życia – przypomniał dobitnie.

Proboszcz złożył podziękowania na ręce dowódcy toruńskiego garnizonu, płk. Remigiusza Zielińskiego, a zgromadzonemu w kościele żołnierzom życzył, „aby oprócz nowoczesnej broni mieli ze sobą najważniejszą broń, którą w wojsku nazywamy morale”.

Do modlitw dołączył ks. mitrat Mikołaj Hajduczenia, proboszcz parafii prawosławnej w Toruniu, prowadząc modlitwę o pokój.

Wojsko pod przewodnictwem orkiestry przeszło ustrojonymi ulicami toruńskiej Starówki, by pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego złożyć kwiaty, odczytać apel poległych i oddać salwę honorową. Nie zabrakło przemówień przedstawicieli władz samorządowych. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

## ..flesz

**Modlitwa za nienarodzonych.** Diakonia Życia Ruchu Światło-Życie zaprasza na Msze św. w intencji dzieci nienarodzonych. – Bądźmy świadectwem jedności i gorącej modlitwy za tych najmniejszych – mówi Elżbieta Kozłowska, zachęcając do podjęcia swoistej sztafety modlitwy. Już od kilku lat diakonia podejmuje comiesięczną modlitwę. Tym razem w akcję włączone są parafie z różnych stron diecezji. Msze św. w kolejnych miesiącach zostaną odprawione: wrzesień – parafia Miłosierdzia Bożego w Toruniu, październik – parafia św. Mikołaja w Papowie Toruńskim, listopad – parafia św. Mikołaja w Kowalewie Pomorskim, grudzień – parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu.

Terminy i godziny dostępne są na stronie [www.diecezja-torun.pl](http://www.diecezja-torun.pl).

**Misericordia Fest.** Przymierze Miłosierdzia zaprasza na coroczne święto wspólnoty połączone z obchodami 15. rocznicy obecności ruchu w Polsce, a 10. w Toruniu. Wydarzenie odbędzie się w dniach 16-17 września w Szkole Podstawowej nr 28 w Toruniu. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcieliby wspólnie świętować i przeżyć rekolekcje. Udział w spotkaniu jest możliwy po wcześniejszym zapisaniu się poprzez formularz na stronie [www.misericordiafest2023.pl](http://www.misericordiafest2023.pl). Tam też znajdują się wszystkie niezbędne informacje. /OPRAC. XPB



Aneta Pierzchańska/Archiwum SOS MUSIC

Cotycki zamek zmienił się nie do poznania

## W tajemniczym zamku

**ZAMEK BIERZGŁOWSKI** Ubiegłoroczna edycja wzbudziła ogromne zainteresowanie. W tym roku zapraszamy na baśniowe spotkanie na zamku, imprezę kulturalną dla całych rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem najmłodszych.

**M**amy nadzieję, że uda się powtórzyć radosną i barwną atmosferę tego wyjątkowego spotkania. Dodatkowym walorem jest samo miejsce – piękny i tajemniczy Zamek Bierzgłowski, jeden z najstarszych zamków krzyżackich na Ziemi Chełmińskiej, siedziba Diecezjalnego Centrum Kultury.

Na zamek zaprosimy barwne postaci z bajek – w pięknych kostiumach, które będzie można podziwiać podczas specjalnej parady. Pojawią się żywe rzeźby,

szczudlarze, żonglerzy, akrobaci, klauni, iluzjonista i linoskoczek. Będzie można także podziwiać pokazy rycerskie oraz kolorowy wielki balon na rozgrzane powietrze.

Ciekawie zapowiadają się także warsztaty historyczne z Bractwem Kurkowym, warsztaty lalkarskie, plastyczne i edukacyjne oraz konkursy organizowane przez bajkowych animatorów. Przygotowane zostały także: warsztaty aktorskie, przedstawienie teatralne, filmowe karaoke dla dzieci z piosenkami z bajek oraz specjalny koncert baśniowych przebojów. Podobnie jak w roku ubiegłym działać będzie wypożyczalnia kostiumów dla dzieci i dorosłych oraz okolicznościowa fotobudka. Przygotowano również bogatą ofertę cateringową.

W godzinach wieczornych specjalnie opracowane iluminacje oświetlą zamkowe mury, a gospodarze zamku zaproszą odważnych gości na jego nocne zwiedzanie.

Na to rodzinne wydarzenie zapraszają: marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki oraz biskup toruński Wiesław Śmigiel. 

BEATA ZACUŁA

**niedziela**  
GŁOS Z TORUNIA

**Ks. Paweł Borowski**

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, [torun@niedziela.pl](mailto:torun@niedziela.pl)

**Beata Pieczykura**

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24

Piotr Całbecki  
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego  
oraz  
Ks. Bp Wiesław Śmigiel  
Biskup Toruński  
zapraszają na

**II BAŚNIOWE SPOTKANIE**

**NA ZAMKU BIERZGŁOWSKIM**

2 WRZEŚNIA 2023 | godz. 11:00 – 22:00

WSTĘP WOLNY



# Życ jak Maryja

**GOSTKOWO** Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny uczciła swoją Patronkę.

**W** wigilię uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny gościliśmy w parafii pielgrzymów z Rogowa i Gronowa, którzy chcieli wraz z nami modlić się



Do Gostkowskiej Pani pielgrzymuje wielu wiernych



Zdjęcia: Kamila Wilczyńska

## Odpust parafialny łączy różne społeczności

i czuć przed figurą Madonny z Gostkowa. Była okazja do spowiedzi. Eucharystię sprawował ks. Dawid Wasilewski, który podkreślał, jaki przykład daje nam Maryja. Żyła Ona Słowem Bożym i Boży plan wciełała w życie z wielką wiarą i ufnością. Po Mszy św. mogliśmy uczestniczyć w czuwaniu modlitewnym animowanym przez chór z Brodnicy.

Centralne obchody odbyły się 15 sierpnia. Sumie odpustowej przewodniczył ks. Waldemar Konczalski, proboszcz parafii w Kruszynach i Brudzawach. W homilii wskazał nam na trzy główne cechy Matki Bożej, które można odszukać w Magnificat: radość, pokorę oraz miłosierdzie. Maryja, mimo lęku i niepewności, z radością

przyjęła słowa Archanioła Gabriela o tym, że zostanie matką Syna Bożego. Z radością towarzyszyła Jezusowi przez całe Jego życie i mimo ogromnego cierpienia pod krzyżem ukochanego Syna w głębi serca radowała się, że Jego śmierć przyniosła zbawienie dla świata i w swoim wielkim miłosierdziu przebaczyła oprawcom i tym, którzy Mu urągali. Zawsze w swej pokorze wskazywała na Jezusa. Cechy te, jak wskazał celebrans, można odszukać w osobie św. Jana Pawła II czy św. Maksymiliana Kolbego, którzy, zawierając życie Maryi, postępowali tak jak Ona. Wierni udali się z procesją wokół kościoła. Poświęcony został też odnowiony feretron św. Rocha. **n**

KAMILA WILCZYŃSKA

## Spojrzenie w niebo

**TORUŃ** Koncert „Gregorian Priests” zakończył 38. edycję Świętojańskiego festiwalu Organowego.

**K**ościół Mariacki 16 sierpnia wypełnili mieszkańcy Torunia, ale i wielu miejscowości, do których zawędrował tegoroczny festiwal. Jak podkreślała prowadząca spotkanie, Ewelina Małaczewska, także w niewielkich miejscowościach, a nawet wioskach, cieszył się on popularnością. Na toruński koncert przybyli m.in. mieszkańcy Pokrzydowa, oddalonego od Grodu Kopernika o 80 km.

– Jak zachwycić się chorałem gregoriańskim, śpiewem jednogłównym, trudnym dla współczesnego odbiorcy? – pytał Paweł Głowiński, dyrektor artystyczny festiwalu – Trzeba spotkać Mistrza – wyjaśnił. Nauczycielem, który potrafił zachwycić pięknem dawnej muzyki kościelnej, był ks. kan. Mariusz Klimek, kantor katedralny. On też wystąpił podczas koncertu razem z ks. Piotrem Mizerą i ks. Karolem Wierchowskim. Śpiewający



Renata Czerwińska

## Niezwykłe głosy niosły się przez świątynię

księży nie używali mikrofonów – wystarczyła akustyka niezwyklej gotyckiej świątyni. Muzycznie towarzyszyli im: Maciej Afanasjew, skrzypce, skrzypce elektryczne, Tomasz Klepczyński, klarnet, klarnet basowy, oraz Paweł Głowiński, organy.

Jak zaznaczył bp Wiesław Śmigiel, „człowiek tworzy kulturę i to nas wyróżnia. Tworzymy kulturę, a jednocześnie kultura kształtuje nas. Bez kultury człowiek obumiera, robi się karłowaty, nie

może patrzeć w górę. Całe jego życie koncentruje się wyłącznie na tym, co materialne, doczesne. Często się zdarza, że człowiek pozbawiony kultury staje się nieznosny dla innych. To kultura sprawia, że żyjemy ze sobą w zgodzie, dostrzegamy to, co dobre i potrafimy patrzeć w niebo”. Życzył przy tym licznie zgromadzonym słuchaczom wielu duchowych przeżyć. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

# Pobożność maryjna to działanie

Mobilna Strefa Zdrowia, atrakcje dla dzieci, koncerty i modlitwa – to wszystko czekało na uczestników 15. Dziękczynienia w Rodzinie.

KATARZYNA CEGIELSKA

**W**ydarzenie zorganizowane przez Radio Maryja odbyło się 5 sierpnia w Toruniu przy sanktuarium NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. Na uczestników spotkania czekało wiele atrakcji.

## Życzliwość i modlitwa

Dziękczynienie rozpoczęła modlitwa. Mszy św. w sanktuarium NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. W homilii mówił, że wielcy ludzie potrafią okazywać wdzięczność. A to był dzień podziękowań za ewangelizacyjne dzieła, ale przede wszystkim zaangażowanie w nie ich odbiorców. Od 15 lat Radio Maryja organizuje święto będące dziękczynieniem za tą działalność. – Przede wszystkim dziękujemy za Rodzinę Radio Maryja, bo to wy, moi drodzy, jesteście najważniejsi – mówił pasterz diecezji toruńskiej do przybyłych na wydarzenie. – Tworzycie wspólnotę pięknie nazywaną rodziną, a więc trwała, przepełniona życzliwością i modlitwą. Bóg zapłać za to, że wspieracie katolickie środki społecznego przekazu, że tworzycie taką Rodzinę, ale jeszcze bardziej dziękuję za to, że ewangelizujecie wasze lokalne środowiska przez dawanie chrześcijańskiego świadectwa – podkreślił bp Wiesław.

Ojciec Tadeusz Rydzyk, dyrektor Radio Maryja, organizując pierwsze takie spotkanie przez 15 laty chciał właśnie wyrazić wdzięczność za



Wydarzenie gromadzi całe rodziny

Katarzyna Cegielska

apostolskie zaangażowanie Rodziny Radio Maryja. – Trudno ofiarować wszystkim bukiet czerwonych róż, ale dziękujemy najpierw modlitwą. To dziękczynienie za każdego z was zanosimy najpierw Bogu przez Chrystusa, naszego Zbawiciela oraz przez ręce Matki Najświętszej, a także przez Jana Pawła II, który wiele do nas mówił i na pewno patrzy teraz na nas z nieba i błogosławi. Dziękujemy wam wszystkim tu obecnym. Jesteście przedstawicielami całej Rodziny Radio Maryja – dziękował o. Rydzyk. – Alleluja i do przodu! Ewangelizujmy wszędzie, żeby Polska była silna Bogiem! – apelował dyrektor Radio Maryja.

## Oferta dla każdego

Na scenie zaprezentowali się zespół Bayer Full, Damian Holecki oraz Mała Armia Janosika. Nie zabrakło wspólnego śpiewu i tańców. Odwiedzający Toruń spacerowali po Parku Pamięci Narodowej, odpoczywali przy tętniach. Był to czas modlitwy, radośnej zabawy, nasiąknięcia kulturą

i spotkań z drugim człowiekiem. Przybyło wiele rodzin z dziećmi, które miały wiele możliwości do zabawy – układania puzzli czy aktywnego spędzenia czasu na dmuchanej zjeżdżalni lub wspinaczki przygotowanej przez Państwową Straż Pożarną.

Studenci Akademii Kultury Społecznej i Medialnej przygotowali pokazy udzielania pierwszej pomocy, a także fotobudkę. Zarówno młodszy, jak i starsi mieli zapewnionych wiele atrakcji, z których skorzystali mieszkańcy Torunia i pielgrzymi.

Zainteresowaniem cieszyło się także miasteczko zdrowia PZU pod patronatem pary prezydenckiej. Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem uroczystości przy świątyni np. na badania USG płuć zapisanych było 200 osób. W Mobilnej Strefie Zdrowia można było skorzystać m.in. z porady kardiologa, pulmonologa, stomatologa. – Projekt Zdrowe Życie jest po to, aby Polacy zadbał o swoje zdrowie, na czym bardzo zależy pani prezydentowej i panu prezydentowi – mówił Paweł Sałek, doradca prezydenta RP. **n**

# Skarby chełmżyńskiej konkatedry

Wakacje to najlepszy czas na odkrywanie ciekawych miejsc, odwiedzanie bliższych i dalszych okolic. Cudze chwalicie, swego nie znacie – mówi polskie przysłowie. I w tym przypadku jest ono adekwatne do okoliczności.

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Często poszukujemy dalekich miejsc, a nie wiemy lub nie doceniamy tego, jakie wyjątkowe historie i opowieści skrywa najbliższa okolica. Na „Niecodzienne zwiedzanie bazyliki konkatedralnej Świętej Trójcy w Chełmży” zaprosił czterokrotnie podczas wakacji proboszcz miejsca ks. kan. Krzysztof Badowski.

## Bogactwo historii

Przed wyznaczoną godziną przy wejściu do XIII-wiecznej chełmżyńskiej katedry gromadziły się – można powiedzieć – tłumy chętnych do przekonania się na własne oczy o zapowiadanych skarbach. Z zaciekawieniem zajmowali miejsca w ławkach, aby

przygotować się na najlepszy odbiór nowej porcji historycznych i architektonicznych wiadomości.

Jako historyk i miłośnik historii regionalnej nie mogłam tego przegapić. Chociaż, jak mi się wydawało, raczej znam Chełmżę, to określenie „raczej” jest tu odpowiednie. O takiej historii warto mówić, warto do takich miejsc powracać, bo czas i okoliczności oraz postęp badań uaktualniają stan faktyczny oraz poszerzają wiedzę. Także – po kilku latach – warto odnowić, odświeżyć wiadomości.

Ks. Badowski wraz z młodymi wolontariuszami w niezwykle ciekawy sposób przedstawił licznej grupie zwiedzających ciekawostki dotyczące budowli oraz jej wnętrza, w tym także, co kryją krypty. Z nadzieją mówił również o przyszłych działaniach konserwatorskich i badawczych. Bogato ilustrowane fotografiami opowieści,

zapowiadające za chwilę zaprezentowane skarby, jeszcze bardziej pozwalały wyobrazić sobie realia. Po prelekcji oczom wszystkich ukazały się niezwykle obiekty, wśród których były m.in. kapa Sobieskiego (uszyta z czapraka Kara Mustafy), kubek bp. Kazimierza Opalińskiego z XVII wieku, różnorodne w formie i wykonaniu relikwiarze, naczynia liturgiczne, których czas powstania datowany jest od XV do XIX w.

## Podróż w czasie

Wyjątkową okazją była możliwość wejścia do prezbiterium, za ołtarz główny i dostrzeżenia dziś już niespotykanych szaf do przechowywania ksiąg liturgicznych. Można było przekonać się, jaka piękna historia zamknięta jest nawet w średniowiecznych ceglach, z odciskami śladów zwierząt. Liczne epitafia na ścianach katedry podkreślały wyjątkowe znaczenie tego miejsca dla historii ziemi chełmińskiej, a także dawnej diecezji chełmińskiej czy dzisiejszej toruńskiej. Dobrze, że dbamy o zabytki sakralne, ponieważ w taki sposób uświadomić można sobie, ilu przed nami ludzi modliło się przez wieki w tej świątyni i ilu prośb Bóg tu wysłuchał.

Jeśli, drogi Czytelniku, twoje drogi zaprowadzą cię do Chełmży, dowiesz się od przewodników, co z Chełmżą ma wspólnego Wielki Mistrz Zygfryd von Feuchtwangen czy – ważny także dla soboru trydenckiego – kard. Stanisław Hozjusz lub dlaczego kubek bp. Opalińskiego ma takie duże znaczenie dla dziejów katedry. Ze współczesnej historii dowiesz się o byłym proboszczu, ks. inf. Alfonsie Groszkowskim, który także ma w swoim życiorysie działalność patriotyczną jako kapelan Żołnierzy Wyklętych ziemi lubawsko-lidzbarskiej.

Będąc w Chełmży, nie można ominąć pobliskiego miejsca urodzenia bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, który w katedrze ma także swoje szczególne miejsce. 

*Często poszukujemy dalekich miejsc, a nie wiemy lub nie doceniamy tego, jakie wyjątkowe historie i opowieści skrywa najbliższa okolica.*



Aleksandra Wojdyło

Wydarzenie przyciągało tłumy

*Skarbem jest dotykanie dziedzictwa ojców,  
bliskość spuścizny.*

W drodze do Niniwy

## Kapsuła czasu

**J**onasz zagląda do Bierzgłowa. W podtoruńskiej miejscowości trwają prace przy organistowce. Dom chylił się ku upadkowi. Niezamieszkaną od 1997 r. Dziurawy dach runął do środka. Uruchomiony został program na ochronę dziedzictwa kulturowego. W tym miejscu, w budynku odtworzonym z szacunkiem dla minionych lat, powstanie muzeum, prezentujące historię lokalną. Jest o czym opowiadać. Okazuje się, że strajk szkolny, który był we Wrześni, odbył się również w 1905 r. w szkole w Bierzgłowie i pobliskim Łążynie. Dzieci stanęły w obronie języka polskiego. Zachowały się dokumenty.

Trwają prace. W czasie prac rozbiórkowych zrujnowanego budynku znaleziona została zakorkowana butelka, wmurowana w zachodni narożnik. Zawiera tzw. kapsułę czasu. Wiedzianno z przekazów ustnych, że powinny być dwie butelki. Po odnalezieniu pierwszej czujnie szukano dalej. Po tygodniu od odkrycia pierwszej znaleziona została druga butelka. Zamykana na sprężynę. Umieszczona była pod posadzką, obok piwniczki, która obejmowała tylko część budynku. Nie znajdowała się w murze, jak głosiła wieść, lecz w piasku, pod posadzką, tuż przy murze. Pracownicy mieli trochę szczęścia. Ze starannością dokonywali prac rozbiórkowych. Ręcznie wyjmowali ze starego muru cegły po cegle. Cegły oczyszczali ze starej zaprawy i odkładali. Zdrowe cegły zostaną ponownie użyte do odbudowy. – One są lepsze niż te wypalane dzisiaj – orzekł jeden z pracujących. Pierwotnie był plan zasypiania piwniczki. Przecież nie będzie się już tam przechowywać zapraw ani kopcować w piasku marchwi. Po odkopaniu okazało się, że kamienne ściany piwnicy doskonale się zachowały. Prosiły o darowanie im dalszego życia.

Na razie treść zapisu dokumentów umieszczonych we wnętrzu butelek nie jest znana. Butelki przekazane zostały do fachowej ekspertyzy w pracowni konserwatorskiej Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Istniała obawa, że po otwarciu butelki – kapsuły czasu papier może się po prostu rozpaść. Konserwatorzy, którzy zawodowo zajmują się papierem, fachowo go zabezpieczą. Zanim jednak to uczynią odgrzybią butelki i jej zawartość.

Gdy wyciągano z ziemi pierwszą butelkę i po tygodniu drugą, towarzyszyło pracownikom uczucie odkrycia skarbu. Byli jak spełnieni poszukiwacze skarbów. Szklana butelka z ukrytym w niej zwojem papieru była cenniejsza od złota. Odkryciu butelek towarzyszyła wewnętrzna radość. Dotarcie do kapsuły czasu, która rejestruje historię, własną, lokalną historię.



**KS. KAN. RAJMUND  
PONCZEK**

*Proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej  
Maryi Panny w Bierzgłowie, współpracownik  
„Głosu z Torunia”*

Kapsuły kryją zazwyczaj informacje o czasach, z których pochodzą, i o ludziach, którzy je umieścili we wnętrzu, a następnie zamurowali dla następnych pokoleń. Przedmioty schowane w butelce mają wartość historyczną i sentymentalną. Przekazują wiedzę o przeszłości. Kapsuła zawiera dokumenty, gazety, a także przedmioty, które w tamtym okresie miały znaczenie, np. monety.

W odnalezionej kapsule nie ma skarbu materialnego: złota, kosztowności, ewangelicznych pereł. W butelce jest zwinięta krucha kartka papieru. Jaki jest więc odkrywany skarb? Skarbem jest dotykanie dziedzictwa ojców, bliskość spuścizny materialnej, jaką była społeczna budowa organistówki w 1947 r. Głos, który dochodzi z przeszłości, przeznaczony dla nas.

Po II wojnie światowej (1939-1945) nie było w bierzgłowskiej parafii organisty. Aby go przyciągnąć, postanowiono społecznie zbudować organistówkę i pozyskać organistę. Tak też się stało. Pozyskano Jana Gulczyńskiego, który grał od 1927 r. w pobliskim Łążynie. Po wojnie, gdy proboszcz z Łążyna, ks. Wenda emigrował za ocean, biskup diecezji chełmińskiej przysłał nowego proboszczą – ks. Broniszewskiego. Organista Gulczyński szukał nowej parafii. Jonasz sądzi, że tylko Boża Opatrzność może sprawić, że szukają równocześnie dwie strony. Warto dodać, że ks. Wenda, który przez całą wojnę administrował parafią w Łążynie i połączoną z nią parafią w Bierzgłowie, uratował życie organiście Janowi. Gdy był poszukiwany przez Niemców, ksiądz ukrył go w wieży kościoła św. Walentego w Łążynie i zanosił mu potajemnie jedzenie.

W odnalezionej we wnętrzu butelki kartce papieru i w samym budynku organistówki Jonasz odkrywa skarb wiary, skarb wspólnego, wspólnotowego działania małego środowiska, gotowości pomocy bliźniemu, nawet z narażeniem własnego życia, wartość ofiarności materialnej, podejmowanej ze względu na wiarę. Jonasz trzyma starą, ubłoconą butelkę i jest przekonany, że odkrył prawdziwy skarb.

Ewangelia mówi o skarbie ukrytym w polu i drogocennej perle (por. Mt 13, 44-52). Jonasz ma świadomość, że ewangeliczny skarb znajduje się w zasięgu jego ręki. Ukryty został w szklanej butelce. Spoczywał w ziemi niedaleko, na wyciągnięcie ręki. **n**